

K.A.S.T.A. Squad, Wroc

Przejebane gównu, bandyta mikrofonu, ej
Wrocławska premiera, ekipa bez lidera
Nie szukam frajera, K.A.S.T.A. tu i teraz
Bez monopolu na racje, pakietu na obligacje
Indeksu na farmację, oceniam sytuację
Mam akredytację, mam swoją nację
Która mknie jak ekspres przez hip-hopowe stacje
Wchodzę w tonację, nie bawią mnie imitacje
Tak jak chirurg przeprowadzam operację
Na umyśle, sram na spojrzenia zawistne
Lubię drogi wyboiste
Nie jestem bańką mydlaną więc tak jak ona nie prysnę
Jak [?] Killaz Group mam swoją misję
Pomagają mi liście, szelest sprawia, że myślę
Godniej, lepiej, nie kupuję ich w sklepie
Tu gdzie żyję są one zbrodnią nie lekiem
Choć zawsze były z człowiekiem
Znowu idę nad rzekę, pozdrawiam mentalnego kalekę
Którego umysł ucieka przed syndromem ubeka
Tu wciąż rządzi bezpieka, ta
Złość sprawia, że uciekam (pamiętaj)
Należy się zmieniać, by jakim jest się pozostać
Aby zostać trzeba problemom sprostać
Ciągłe się zmieniam - tą samą mam postać
K.A.S.T.A. Squad to musiało potrwać
Należy się zmieniać, by jakim jest się pozostać
Aby zostać trzeba problemom sprostać
Ciągłe się zmieniam - tą samą mam postać
Killaz Group
O świecie bez zalet ja gadam stale z Guralem
To nie gorzkie żale po prostu w tą samą famę walę
Jak wielkie fale nadchodzi styl o potencjale
Większym niż gwar ulic Rio w karnawale
Wiem co palę, za tych co w kryminale
Nie mogą wcale mieć ale, bo wskazał palec
Barów bywalec, Wall-E wie o tym doskonale
Uciec od peletonu znaczy mieć szansę w finale
Więc dalej jadę, chwytam słów szpadę
Nacisk kładę, by dawać radę, nie popaść w przesadę
W walce o byt o posadę szarzy ludzie
Ich twarze blade tracąc rachubę idą na zgubę nie po radę
Nie za przykładem jadę z podkładem
Nadażaj za wykładem, za stadem, miej swą gromadę
Znaj wartość i wadę, trzymaj sztamę z sąsiadem
Teraz przerwa na skrecz yo, nie przerwa na reklamę
Należy się zmieniać, by jakim jest się pozostać
Aby zostać trzeba problemom sprostać
Ciągłe się zmieniam - tą samą mam postać
K.A.S.T.A. Squad to musiało potrwać
Należy się zmieniać, by jakim jest się pozostać
Aby zostać trzeba problemom sprostać
Ciągłe się zmieniam - tą samą mam postać
Killaz Group
DonGURALesko vel. Mopsta na czatach
Hardcorowy Papa, gram w grę po tylu latach
Po tylu latach, po tylu stratach
Taktyka - frontalny atak, a ta technika chropowata
Chropowata technika [?] buntownika
Gorąca jak Kostaryka - sprawdź to gównu
Blant bryka, beton klika to mnie chwyta
Poznań, a nie Ameryka, nie zadawaj głupich pytań
Wściekła stylistyka z czego to wynika?
Naucz mnie ekipa i pierdoli mnie krytyka
Donośny jak Pavarotti, pewny jak Kuzyni

Groźny jak Gotti, szybki jak Lamborgini - K.A.S.T.A.
Jak wrzuty zbira, jak [?]
Jak płonący Irak, jak Naomi Cambell gira
Jak Samary Ira, jak startujący miraż
Ostry jak kły wampira nadaję na rewirach
Pokonuję życia wiraż z wytrwałością Fakira
Twardo jak miecz Nazira, na lewo jak Jacques Chirac
Trzeci raz oficjalny mikrofonu pirat
[?] Wezyra Zjednoczonych Emiratów Emira
To tam się rozwija cała ma familija
Dla nich ta homilija, Gural o tym nawija
To nie - ija, ija, o-o
To kompanija, która stylem swym zabija
Skumałeś? Odwijam
Należy się zmieniać, by jakim jest się pozostać
Aby zostać trzeba problemom sprostać
Ciągłe się zmieniam - tą samą mam postać
K.A.S.T.A. Squad to musiało potrwać
Należy się zmieniać, by jakim jest się pozostać
Aby zostać trzeba problemom sprostać
Ciągłe się zmieniam - tą samą mam postać
Killaz Group